

Andrzej Piaseczny, Dalej... obok nas

Nigdy nie znałaś mnie,
Nigdy, bo jak twój cień
milczałem nad ranem.
Dzwonił telefon i
ja nie mówiłem nic
słuchałem
Głosu który dla mnie choć przez chwilę
zmieniał świat
już wiedziałem,
cokolwiek też się stanie,
nie będę już sam.
Bo jeśli tylko jest ktoś
obok nas
dla kogo dalej chcesz być
dalej mieć
co dnia
każdy pogodny sen,
zimy jak pierwszy śnieg
to wystarczy jeden szept,
to wystarczy tylko to, że przecież jest.
Czułem, że także ty,
myślałaś o tym, by
opadły już całkiem
kwiaty, a tyle ich
nosiłem ci.
Przestałem.
Wiem, że zanim ktoś kochany
ich nie przyniósł ci,
to na prawdę,
nie było rzeczy ważnych.
Bo jeśli jest ktoś...
Bo jeśli tylko jest ktoś
obok nas
dla kogo dalej chcesz być
dalej mieć
co dnia
każdy pogodny sen,
zimy jak pierwszy śnieg,
to wystarczy jeden szept,
to wystarczy tylko to, że jest.
Bo jeśli tylko jest ktoś
obok nas
dla kogo dalej chcesz być
dalej mieć
co dnia
każdy pogodny sen,
zimy jak pierwszy śnieg,
to wystarczy jeden szept,
to wystarczy tylko to, że jest.
Bo jeśli tylko jest ktoś
obok nas
dla kogo dalej chcesz być
dalej mieć
co dnia
każdy pogodny sen,
zimy jak pierwszy śnieg,
to wystarczy jeden szept,
to wystarczy tylko to, że jest.